

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie zażalenia P. przy KM NSZZ Solidarność Pracowników O. w E. nr (...) Region (...)

na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2018 r., sygn. akt III UO 1/18

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 13 lutego 2019 r.,

odrzuca zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów postanowieniem z dnia 2 sierpnia 2018 r., III UZP 4/18, w sprawie z odwołania D. Ś. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w J. o ustalenie obowiązku ubezpieczenia, rozpoznając zagadnienie prawne przedstawione postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2018 r., III UZ 10/18, zwrócił się na podstawie art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej z pytaniami prawnymi do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej TSUE). Na to postanowienie złożył zażalenie J. S. - pełnomocnik i przedstawiciel P. przy Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Pracowników O. w E., domagając się jego uchylenia, które Sąd Najwyższy odrzucił postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2018 r. w sprawie III UO 1/18. Pismem z dnia 27 sierpnia 2018 r. wymieniony pełnomocnik zaskarżył także to postanowienie w całości, żądając „natychmiastowego udostępnienia do wglądu

akt sprawy dotyczącej bezprawnego postanowienia 'sądu najwyższego' RP z dnia 02.08.2018 r. o sygn. akt III UZP 4/18, dotkniętego wadą nieważności z mocy prawa" oraz „natychmiastowego przekazania wskazanego na wstępie zażalenia z dnia 06 sierpnia 2018 r. na postanowienie z dnia 02.08.2018 r. sygn. akt III UZP 4/18 do TSUE w Luxemburgu lub do ETPCzł. w Strasburgu”.

W uzasadnieniu autor kolejnego zaskarżenia twierdził, że „zażalenie wniesione na postanowienie Sądu Najwyższego RP z dnia 02 sierpnia 2018 r. pod sygn. akt III UZP 4/18, zostało wniesione skutecznie w terminie przez uprawniony podmiot mający osobowość prawną, jakim jest NSZZ 'Solidarność', na mocy obowiązujących przepisów prawa i powinno być bezzwłocznie przekazane do rozpoznania Trybunałowi Sprawiedliwości Unii Europejskiej lub Trybunałowi Praw Człowieka w Strasburgu, w zależności od właściwości i zakresu działania”. Ponieważ „sąd najwyższy” RP, nie wezwał J. S. do uzupełnienia braków formalnych zażalenia poprzez złożenie pełnomocnictwa udzielonego J. S. przez Komisję Międzyzakładową NSZZ 'Solidarność' (...), lecz „wydał zaskarżone nieważne z mocy prawa postanowienie, a do którego to SN niewątpliwie przysługiwało pełne prawo do uchylenia we własnym zakresie tego zaskarżonego postanowienia, dotkniętego wadą nieważności z mocy prawa, poczynawszy od dnia 14 sierpnia 2018 r. nie tylko nie rozpoznał żadnego z wniosków KM NSZZ 'S' w E. i nie uwzględnił ani skutecznej delegacji prawnej ani też skutecznego pełnomocnictwa, natomiast niewątpliwie bezprawnie 'sąd najwyższy' RP odrzucił zażalenie, haniebnie naruszając obowiązujące prawo krajowe i europejskie, okradając NSZZ 'S' z należnych mu praw ustawowych i konstytucyjnych”. Dlatego wniósł o „natychmiastowe przekazanie wg właściwości i zakresu działania do TSUE w Luxemburgu oraz do ETPCzł. w Strasburgu zażalenia z dnia 06 sierpnia 2018 r. na bezprawne i nieważne z mocy prawa postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 02 sierpnia 2018 r. sygn. akt III UZP 4/18”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W dniu 22 sierpnia 2018 r. Sąd Najwyższy rozpoznał na posiedzeniu niejawnym sprawę o sygn. akt III UO 1/18, w której poprzednie zażalenie tego samego podmiotu związkowego na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2018 r., III UZP 4/18, odrzucił jako niedopuszczalny środek zaskarżenia

nazwany „zażaleniem”, argumentując, że Konstytucja RP, przepisy polskiego Kodeksu postępowania cywilnego oraz przepisy prawa wspólnotowego nie przewidują możliwości ani dopuszczalności wnoszenia zwyczajnych środków zaskarżenia od orzeczeń Sądu Najwyższego. Taki konstytucyjny, ustawowy i ustrojowy stan niezaskarżalności niekończących postępowania w sprawie orzeczeń Sądu Najwyższego akceptuje polskie orzecznictwo konstytucyjne wskazane w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 sierpnia 2018 r., III UO 1/18, oraz judykatura Trybunałów europejskich, którym nie przysługuje status instancji nadrzędnych nad polskim Sądem Najwyższym, choć Trybunał Sprawiedliwości UE jest właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym o wykładni Traktatów lub o ważności i wykładni aktów przyjętych przez instytucje, organy lub jednostki organizacyjne Unii (art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz.Urz. UE C 202/164) w odpowiedzi na pytania prejudycjalne Sądu Najwyższego, których inne składy najwyższej instancji sądowej nie są władne „uchylić” nawet, gdyby nie podzielały podłoża, legalności lub motywów ich postawienia. Ponadto w postępowaniu przed Sądem Najwyższym obowiązuje przymus adwokacko-radcowski, który jest nieusuwalnym brakiem formalnym niepodlegającym sanacji ani sprostowaniu w trybie art. 130 § 1 k.p.c. Takie argumenty zignorował autor kolejnego zażalenia.

W spornym zakresie należało ponadto wskazać, że jeżeli pytanie lub pytania prejudycjalne zostały sformułowane w sprawie zawisłej przed sądem krajowym, którego orzeczenie nie podlega zaskarżeniu według prawa wewnętrznego (krajowego), a takim w przedmiotowej sprawie jest polski Sąd Najwyższy, Sąd może wnieść sprawę do Trybunału (art. 267 akapit drugi tego Traktatu), który dokonuje prejudycjalnej wykładni przepisów wspólnotowych, jeżeli może ona wpływać na merytoryczne rozpoznanie konkretnego sporu krajowego przez właściwy skład sądu orzekającego. Do sądu „odsyłającego” należy jednak wyciągnięcie konkretnych wniosków z uzyskanej wykładni lub orzeczenia w przedmiocie zastosowania prawa UE, w tym podjęcie decyzji o niezastosowaniu kontestowanych w pytaniach prejudycjalnych przepisów prawa krajowego, które Trybunał potencjalnie może uznać za niezgodne z prawem wspólnotowym (art. 280 w związku z art. 299 ww. Traktatu i pkt 11 zaleceń dla sądów krajowych dotyczących składania wniosków o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym,

Dz.Urz. UE 2016/C 439/01, dalej zalecenia dla sądów krajowych).

Odnosząc się do wnioskowanego w przedmiotowym zażaleniu „pośrednictwa” Sądu Najwyższego w „natychmiastowym” przekazaniu Trybunałom europejskim wnoszonych bez zachowania przymusu adwokacko-radcowskiego niedopuszczalnych środków zaskarżenia od postanowień Sądu Najwyższego należy wskazać, że tylko krajowy sąd „odsyłający” jest wyłącznie właściwy do przedstawienia sformułowanych pytań prejudycjalnych do rozstrzygnięcia Trybunałowi Sprawiedliwości UE, niezależnie od tego, czy występowały o to strony w postępowaniu sądowym. Wniosek sądu krajowego o wydanie orzeczenia prejudycjalnego może zawierać jedynie krótkie omówienie argumentów stron w postępowaniu głównym, które nie obejmują ewentualnych załączników, które nie są tłumaczone (pkt 16 ww. zaleceń). Dlatego nie tylko nie było podstaw prawnych do uwzględnienia wniosku organizacji związkowej reprezentowanej przed Sądem Najwyższym przez nieuprawnionego pełnomocnika (art. 87¹ k.p.c.), ale także uzasadnienia do przekazywania uporczywie wnoszonych niedopuszczalnych środków zaskarżenia do TSUE nie tylko dlatego, że i tak nie byłyby one przetłumaczone, ale także dlatego że istotne okoliczności kolejnego niedopuszczalnego zażalenia zostały *prima facie* pomieszczone w odpowiedziach Rzeczypospolitej Polskiej na pytania prejudycjalne Sądu Najwyższego sformułowane w postanowieniu z dnia 2 sierpnia 2018 r., III UZP 4/18, które przed uzyskaniem odpowiedzi Trybunału Sprawiedliwości UE zostały opublikowane z tezą „odsyłającego” krajowego Sądu Najwyższego w Orzecznictwie Sądu Najwyższego Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 2018 r. pod pozycją 165.

Przedmiotowe (drugie) zażalenie jego autor także złożył bez zachowania obowiązującego przymusu adwokacko-radcowskiego, o którym mowa w art. 87¹ k.p.c., przeto jako pismo procesowe (środek zaskarżenia) wniesione przez podmiot nieuprawniony w rozumieniu tego przepisu mogło być zwrócone na podstawie art. 130 § 5 k.p.c. bez wzywania do usunięcia tego braku, czego skład orzekający nie uczynił tylko dlatego, żeby wyjaśnić dodatkowo istotne okoliczności związane z przekazywaniem pytań prejudycjalnych do TSUE, a także w celu uniknięcia kolejnego środka zaskarżenia w tej samej sprawie. Z obowiązki w każdym postępowaniu przed Sądem Najwyższym bezwzględny i procesowo

obligatoryjnym przymusem adwokackim lub radcowskim autor przedmiotowego zażalenia mógł i powinien był się zapoznać z lektury uzasadnienia poprzedniego postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2018 r., III UO 1/18, która nadal ze znanych tylko jemu przyczyn jest mu „obca”. Negatywnej oceny o braku wymaganego umocowania do występowania przed Sądem Najwyższym przez autora „zażalenia”, który nie wykazał się bezwzględnie wymaganym w postępowaniu przed najwyższą instancją sądową statusem prawnym adwokata lub radcy prawnego (art. 87¹ k.p.c.), nie zmienia zawarte w § 3 uchwały skarżącej strony związkowej z dnia 13 grudnia 2012 r. upoważnienie J. S. „do podejmowania wszelkich niezbędnych kroków i działań prawnych w ramach obowiązującego porządku prawnego”, do którego należy przecież także obowiązujący w postępowaniu przed Sądem Najwyższym bezwzględny przymus adwokacko-radcowski, o którym mowa w art. 87¹ k.p.c., czego autor wnoszonych zażaleń nadal nie przyjmuje do wiadomości w obowiązującym porządku prawnym.

Do argumentów o niedopuszczalności wniesionego środka zaskarżenia nazwanego zażaleniem, które zostały wskazane w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2018 r., III UO 1/18 i powinny być znane autorowi przedmiotowego i kolejnego „zażalenia”, należą także dyspozycje art. 394¹ § 1 i 2 k.p.c., które wymieniają zamknięty katalog orzeczeń sądów drugiej instancji, na które strony mogą wnosić zażalenia do Sądu Najwyższego, ale nie przewidują „zażaleniewego” środka zaskarzania orzeczeń Sądu Najwyższego, który w szczególności nie jest „sądem drugiej instancji”.

Warto wskazać, że do niektórych przekazywanych przez Sąd Najwyższy Trybunałowi Sprawiedliwości UE pytań prejudycjalnych w sprawie III UZP 4/18, a także w innych sprawach o „zbliżonej” problematyce (np. postanowienia Sądu Najwyższego z: 1 sierpnia 2018 r., III PO 6/18, LEX nr 2531338; 30 sierpnia 2018 r., III PO 7/18, LEX nr 2542293; 19 września 2018 r., III PO 8/18, Legalis nr 1823593 lub III PO 9/18, czy 3 października 2018 r., II PK 153/17, Legalis nr 18286117) były złożone profesjonalne zdania odrębne przez sędziów członków składu rozpoznającego kolejne niedopuszczalne zażalenie na kontestowane postanowienie Sądu Najwyższego. Te zdania odrębne zostały wraz z aktami sprawy III UZP 4/18 przekazane Trybunałowi Sprawiedliwości, który argumenty w

nich zawarte powinien rozważyć przy ferowaniu odpowiedzi na pytania prejudycjalne Sądu Najwyższego.

Gdyby organizacja związkowa, która wniosła kolejny środek zaskarżenia korzystała z wymaganego w postępowaniu przed Sądem Najwyższym profesjonalnego zastępstwa procesowego, to dowiedziałyby się o niedopuszczalności wniesionego zażalenia, które Sąd Najwyższy zawsze rozpoznaje na posiedzeniu niejawnym (art. 394¹ § 1 w związku z art. 397 § 1 k.p.c.). W takim posiedzeniu nie biorą udziału strony ani organizacje pozarządowe, w tym związkowe, co wynika ze wskazanej proceduralnej regulacji kodeksowej i nie jest imputowanym Sądowi Najwyższemu „cudem”. Wprawdzie uprawnione organizacje pozarządowe mogą przedstawiać sądowi istotny pogląd wyrażony w uchwale lub oświadczeniu ich należycie umocowanych organów (art. 63 k.p.c.), tyle że składająca niedopuszczalne środki zaskarżenia organizacja związkowa takich dokumentów nie przedłożyła, a jej podpisany pełnomocnik nie przedstawił takiego poglądu ani nie wykazał się wymaganym w postępowaniu przed Sądem Najwyższym statusem profesjonalnego pełnomocnika procesowego (adwokata lub radcy prawnego).

Ponadto ze względu na adresata wniesionego środka zaskarżenia, tj. Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej Polskiej, który autor w uzasadnieniu niedopuszczalnego zażalenia rozmyślnie nazywa „sądem najwyższym”, a w stosunku do najwyższego konstytucyjnego organu sądowniczego powołanego do sprawowania wymiaru sprawiedliwości (art. 175 ust. 1 i art. 183 Konstytucji RP) posługuje się inwektywami, które powinny być „obce” w cywilizowanym porządku prawnym i kulturowym, gdy zarzuca Sądowi Najwyższemu niepotwierdzone w przedmiotowej sprawie „haniebne” naruszanie prawa krajowego i europejskiego czy „okradanie NSZZ ‘S’ z należnych mu praw ustawowych i konstytucyjnych”, postulowane przekazanie TSUE wnoszonych zażaleń kontestującej organizacji związkowej bardziej mogłoby zaszkodzić, niż spełnić oczekiwania wnoszącego niedopuszczalne zaskarżenie, które nie ma podstawy prawnej ani uzasadnienia zarówno w krajowym jak i wspólnotowym porządku prawnym. Sygnalizowane trudności wglądu do sprawy o sygn. akt III UZP 4/18 mogły być wynikiem zastrzeżeń w zakresie prawidłowego umocowania pełnomocnika, który w

postępowaniu przed Sądem Najwyższym nie wykazał się profesjonalnym statusem adwokata lub radcy prawnego (art. 87¹ k.p.c.) lub wysłaniem tych akt z pytaniami prejudycjalnymi do TSUE. W końcu, kontestowane postanowienie z dnia 8 sierpnia 2018 r., III UO 1/18, zostało rozpoznane we właściwym składzie trzyosobowym, a Prezes Izby nie wyznaczył w tej sprawie „czterech sędziów”, ale w miejsce SSN J. F. wyznaczył do składu właściwego SSN K. G.

Końcowo należy jeszcze raz podkreślić, że żaden skład Sądu Najwyższego, w tym skład rozpoznający przedmiotowe (kolejne) zażalenie nie ma podstaw prawnych, kognicji ani procesowych możliwości uchylania „we własnym zakresie” kontestowanych wcześniejszych orzeczeń tego Sądu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 370 w związku z art. 397 § 2 i art. 398²¹ k.p.c.